

W dniu 18.06.2016 r. niestrudzona grupa sześciorga Gwarków Noworudzkich oraz pieski „Tola” i „Lucek” pokusili się na spacer ze Świerk przez Włodzicką Górę do Nowej Rudy

Po przyjeździe szynobusem do stacji Świerki Dolne PKP udaliśmy się czerwonym szlakiem do miejscowości Świerki i koło barokowego kościoła św. Mikołaja z 1748 r. skręciliśmy na Włodzicką Górę. Trzeba przyznać, że oznakowanie szlaku czerwonego w pewnym momencie się skończyło i tylko znajomość terenu pozwoliła nam na dotarcie na szczyt Włodzickiej Góry. Po dotarciu na szczyt obok zrujnowanej wieży widokowej z 1927 r. kilka fotek i zeszliśmy do miejsca biwakowego, gdzie rozpaliliśmy ognisko i było tradycyjne pieczenie kiełbasek. Podczas posilania się opowiadaliśmy o historii wsi Świerki, o której już wzmiankowano w 1352 r. Wieś należała do rodu Stillfriedów (jako dworskie lenno nadane przez ks. H. Podiebrodowicza). Co ciekawe w 1782 r. majątek obejmował 136 budynków, kościół, plebanię, szkołę, 2 młyny wodne, a mieszkało w nim 32 kmieci, 99 zagrodników i chałupników. Był dwór i wolne sędziostwo.

W 1807 r. była stoczona bitwa na granicy między Świerkami a Granicznikiem, w której walczyły oddziały pruskie z bawarskimi (część armii napoleońskiej). Prusacy zostali zmuszeni do opuszczenia hrabstwa kłodzkiego.

Po odkupieniu wsi od rodu Stillfriedów przez hrabiego von Magnisa z Bożkowa nastąpił jej największy rozkwit. W 1840 r. działało 89 krosien bawełnianych, 10 lnianych, a także 28 innych rzemieślników i 26 handlarzy. Były też 3 młyny wodne, 2 gorzelnie i olejarnia. W 2 połowie XIX w. upadło tkactwo chałupnicze ale rozwijała się turystyka dzięki wybudowanej linii kolejowej z Nowej Rudy do Jedliny Zdroju i Wałbrzycha. Między Świerkami a Bartnicą przebito tunel kolejowy o dł. 1171 m. W latach 1907 – 12 wybudowano drugi tunel. Działał też punkt informacyjny Kłodzkiego Towarzystwa Górskiego GGV. Po 1945 r. wieś przemysłowo – rolnicza, ale całkowicie zatraciła charakter letniskowy. Powstał kamieniołom, który również uległ likwidacji po wyczerpaniu się złoża.

Po posileniu się czas było wyruszyć w drogę, tym bardziej, że pogoda była przepiękna a widoki precudne. Z jednej strony Góry Sowie z drugiej strony Góry Orlickie, oraz Góry Stołowe a po minięciu Krępcy widać było wieże widokowe na Górze Św. Anny i „Suszynkę”. Zauważyliśmy, że oznakowania szlaku zielonego są niszczone.

Po podziwianiu wspaniałych widoków dotarliśmy do celu. Przy rozstaniu się okazało się, że był z nami jeszcze jeden uczestnik – pasażer na gapę mała jaszczurka, która wypuściliśmy na wolność.

Spacer opisał i zdjęcia wykonał Edek Soja.

Wzór wypełnienia książeczki GOT:

Data odbycia wycieczki	Trasa wycieczki	Nr grupy górskiej wg reg. GOT	PunktówCzy wg reg. przodownikprzodownika turystyki był obecny górskiej	Podpis i nr legitymacji
------------------------	-----------------	-------------------------------	--	-------------------------

2016.06.18Świerki-Włodzicka GóraS.11	3	tak
2016.06.18Włodzicka Góra-KrępiecS.11	5	tak
2016.06.18Krępiec-Nowa Ruda S.11	3	tak